



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28;

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: Bernard Hedman. Wydawca: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — Wiktor Stachowiak), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs, Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 1200, pojedyn. numeru zł 100.

NASZE SIEDEMDZIESIĄTE ROCZNE SPRAWOZDANIE

[Sprawozdanie niniejsze raczej kładzie nacisk na wydarzenia pośród braci w Prawdzie (włączając braci w Prawdzie epifanicznej) niż na wydarzenia na świecie. Sprawozdanie to napisane jest w stylu narracyjnym, nieformalnym, zbliżone do tego, jakie przedstawił Redaktor nin. czasopisma na Konferencji w Tulsie, Oklahoma, podczas konferencji odbywającej się w dniach od 11 do 13 listopada 1988 roku.]

DRODZY BRATERSTWO, jestem pewien, iż radujemy się wspólnie w Prawdzie i naszych przywilejach. Chciałbym was zachęcić i napełnić otuchą wskazując, iż dzieło Prawdy zbliża się do celu. Z punktu patrzenia każdej osoby oraz sytuacji, w jakiej się znajduje trudno jest ogarnąć całokształt obrazu, co główna kwatery i inni w Ruchu czynią. Zatem sprawozdanie to jest podzielone, na różne miejsca na świecie, w których rozwija się Prawda.

PRACA W AUSTRALII I NA DALEKIM WSCHODZIE

Nowa Zelandia. Od kilku lat jesteśmy w kontakcie z pewnymi braćmi tego kraju, którzy są aktywnymi subskrybentami. W rzeczywistości jest tam również kilkoro braterstwa ze Stanów Zjednoczonych, którzy często zimą wyjeżdżają do Nowej Zelandii.

Australia. W ostatnim roku, czy też w ostatnich dwóch latach doświadczyliśmy wzmoczonej aktywności w kontaktach z braćmi w prawdzie z Australii. Pewien brat podaje do czasopism ogłoszenia, w których prosi o nadsyłanie informacji o pastora Russellu zbierając szczególnie interesujące materiały. Najwyraźniej jest to badacz Biblii. Zamawiał on literaturę, włączając tomy epifaniczne.

Filipiny. Grupa studentów z Filipin dalej zamawia naszą literaturę. Potrzebują oni tysiące traktatów lub broszur, które w dalszym

ciągu wysyłamy w celu wspomnienia ich działalności wśród studentów uniwersytetu. Jesteśmy zadowoleni, że możemy wysłać im tę literaturę nieodpłatnie. W 1988 roku rozpoczęliśmy też nadawanie programu radiowego w języku angielskim z zapisów br. Johna Robertsa, - przeznaczając 15 minut na program.

Mamy nadzieję, iż odnowimy kontrakt na ten program na 1989 rok. Tak, więc transmisje radiowe dalej będą nadawane. Od pewnego czasu naszą literaturę przyjmują też inni bracia. Brat John Roberts odwiedził Filipiny przed kilkoma laty.

Hong Kong. Mieliśmy styczność z pewną starszą, osiemdziesięcioletnią siostrą. Wysyłamy jej *Sztandar Biblijny*, z którego się cieszy. Otrzymujemy od niej wiadomości mniej więcej, co sześć miesięcy. **Malezja.** W tym kraju mamy również zainteresowanych, którym wysyłamy *Sztandar Biblijny* i

inną literaturę. **Korea.** Ostatnio otrzymaliśmy list napisany po angielsku od pewnego misjonarza, pracującego w Korei od około dwudziestu lat. Interesuje się naszą literaturą i niektórymi *Sztandarami Biblijnymi*. Nie wiemy skąd otrzymał nasze nazwisko. Jest to nowy kontakt w Korei.

Indie. W Indiach są bracia w Prawdzie epifanicznej od wielu lat, szczególnie na południu Indii. Jest tam 250 do 300 braci i siostr. Wielu mówi; po angielsku - mówią też oni po tamilsku oraz innym dialektem indyjskim.,

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ
PRAWDZIE”
2 Piotra 1:12

MIESIĘCZNIK

Lipiec, 1989.....Nr 402 (7)

Spis Treści

Nasze siedemdziesiąte roczne sprawozdanie	97
Boczne sprawozdanie z Polski.....	103
Roczne sprawozdanie z krajów francuskoję- zycznych.....	105
Roczne sprawozdanie ze Skandynawii.....	106
Wybór generalnych starszych.....	107
Prawda na czasie	108
70 wokół przybytku	109
Trzy antytypy Eldada i Medada	109
70 starszych, nie 72	111

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANICZNEJ CHWAŁY WIELKIEGO BOGA
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytus 2:13

dlatego w tych językach wydaliśmy kilka pozycji. Brat I. Nelson Rajaratnam jest naszym przedstawicielem. Jego działalność jest bardzo skuteczna. Niedawno został mianowany posiłkowym pielgrzymem. Prócz tego w Indiach jest kilku ewangelistów, którzy są bardzo aktywni.

Opracowaliśmy dla Indii ramowy list, dotyczący różnych zarysów pracy prowadzonej przez biuro oddziału w Madrasie. Bracia ci są rzeczywiście poświęceni Panu. W większości sami finansują prowadzoną przez nich działalność. My wysyłamy do przedstawiciela *Sztandar Biblijny* i *Teraźniejszą Prawdę*, który następnie przesyła je braciom.

Brat Russell odwiedził Indie. Dobrze był przez Hindusów przyjęty. Również br. Gohlke, br. Armstrong, br. Obajtek i Br. John Roberts odwiedzili ten kraj. W 2000 roku populacja Indii wzrosła do miliarda, zatem rysuje się dogodna sposobność dla Prawdy.

PRACA W EUROPIE I AFRYCE

Polska. Ostatnio w języku polskim został wydany Tom 1. W kraju tym ze strony braci z innych grup Prawdy i również publiczności jest znaczne zainteresowanie tą książką. W Polsce jest też wydawana *Teraźniejsza Prawda* i od pewnego czasu również *Sztandar Biblijny*. (Więcej informacji zawiera sprawozdanie z Polski zamieszczone dalej).

Kraje francuskojęzyczne. Pewna liczba braci wyemigrowała z Polski podczas i po drugiej wojnie światowej. Mamy więc polskich i francuskich braci pracujących razem. Wykonują oni bardzo dobrą pracę, również do Izraela. Liczne nasze działania w Izraelu prowadzone są przez naszego przedstawiciela francuskiego, br. G. Hermetza. Jest on bardzo energiczny i gorliwy - oddany Prawdzie i jej zarządzeniom.

Bracia francuscy wydali *Mannę* i Tom 1, oczywiście w języku francuskim. Obecnie pracują nad piętnastym tomem epifanicznym. Drukują sami francuskie czasopisma: *La Verite Presente* i *L'Etendard de la Bible*, który drukują od roku lub dwóch lat. (Więcej informacji na temat pracy we Francji znaleźć można na dalszych stronach tego numeru w rocznym sprawozdaniu z Francji).

Bardzo interesujące jest to, i być może opatrnościowe, iż w **Niemczech Zachodnich** zauważyliśmy zwiększoną aktywność. Przez kilka lat, przejawiała się w tym kraju znikoma aktywność, ale teraz jest tam pewna liczba braci (głównie mówiących po polsku, chociaż są i tacy, którzy mówią po niemiecku a nawet kilku po angielsku) pragnących głosić Ewangelię. Starają się oni wynająć jakąś salę na swoje zebrania. Udzieliliśmy im poparcia, szczególnie przez wysyłanie większej liczby pielgrzymów z zagranicy.

W Skandynawii, przedstawiciel, br. Nielsen (którego żona zmarła w ubiegłym roku) wykonuje liczne tłumaczenia i drukuje literaturę. Mamy skandynawskie (Duńsko-Norweskie)

czasopismo wydawane od wielu lat oraz inną literaturę. Brat Nielsen cieszy się dobrą reputacją na swoim ojczystym terenie. Pisywał on listy do prasy na tematy Prawdy i, o dziwo, były one publikowane, chociaż w Danii jest oficjalny kościół państwowy. Latem 1989 roku br. Nielsen odwiedzi Polskę. (Więcej informacji w sprawozdaniu ze Skandynawii).

Anglia. Mamy ten sam język. Anglią interesujemy się szczególnie z uwagi na jej ważność w historii ruchów Badaczy Biblii. Bracia w tym kraju nadal są bardzo aktywni. Mamy nadzieję opublikowania brytyjskiego sprawozdania br. Armstronga w następnym numerze czasopisma.

Afryka. Jest pewna liczba braci w Kamerunie, również mamy kontakty z Tanzanią - pisują oni do nas okazjonalnie, od czasu do czasu, i proszą o literaturę oraz tomy, które im wysyłamy. Niektórych braci w Ganie odwiedził br. Obajtek, br. Armstrong i inni. Jest tam nasz przedstawiciel i kilka zborów a niektórzy bracia pisują do nas.

Nigeria. W Nigerii jest pewna liczba braci i zborów pracujących aktywnie, dzięki czemu nasza literatura jest szeroko kolportowana. Zbory tamtejsze urządzają regionalne konwencje. Liczni bracia przysłali nam zdjęcia. Oglądanie ich jest budujące. Nigeria licząca prawie sto milionów ludzi jest najbardziej zaludnionym krajem w Afryce. Jest tam też wielu chrześcijan. Liczne denominacje (łącznie ze Świadcami Jehowy) mają w Nigerii swoje misje. Sporo z naszych nowo nawiązanych kontaktów z zainteresowanymi dotyczy Nigerii.

PRACA NA KARAIBACH

I W POŁUDNIOWEJ AMERYCE

Kariby. Na Jamajce bracia żyją paruzją. Jakaś książka Świadców Jehowy dowodzi, że ich pierwsi pionierzy działali na Jamajce w czasach pastora Russella. W jednej ze swoich książek napisali oni, że brat Johnson wówczas był na tej wyspie i tam prowadził przesiewanie. Naszym przedstawicielem na Jamajce jest brat C. Hali wykonujący wiernie służbę Pańską. Są tam epifaniczne zbory i bracia regularnie urządzają konwencje.

W tym roku wyspę tę nawiedził niszczycielski huragan Gilbert. Najwyraźniej większość naszych braci wyszła z niego stosunkowo dobrze i nie potrzebują oni jakiegś wielkiej pomocy, ale w najbliższych miesiącach będziemy wiedzieli dokładnie, czego im potrzeba. Jest tam wielu aktywnych, poświęconych braci i sióstr.

Kuba. Niektórzy starsi wiekiem bracia zmarli, ale dotąd są tam jeszcze bracia i siostry w Prawdzie epifanicznej. Bracia z Jamajki wysyłają im *Teraźniejszą Prawdę* i *Sztandar Biblijny*. Jesteśmy zadowoleni, gdy, choć sporadycznie, otrzymujemy wiadomości z Kuby.

Ekwador. Jest w Ekwadorze kilka osób proszących o przysyłanie im literatury Prawdy i z zadowoleniem wysyłamy ją do nich.

Barbados. Niedawno wyznaczaliśmy, nowego przedstawiciela. Brat Harrison nie był w sta-

nie dalej pracy prowadzić i zaproponował przekazanie tej funkcji komuś innemu. Jest nim teraz brat Edgehill, którego niektórzy z was już poznali.

Trynidad. Brat Alfred Mitchell jest naszym przedstawicielem w Trynidadzie. Wydaje się, że praca zaczyna się tam rozszerzać. Brat Seebald w czasie swojej podróży zauważył większą liczbę członków na zebraniu. Są oni energiczni, poświęceni Bogu i usiłują szerzyć Prawdę w swoim kraju.

W Brazylii, wielkim kraju, jest około 300 braci i sióstr. Nasz przedstawiciel w Brazylii, Demetrio Trusz, zmarł niedawno w wieku 89 lat. Brat i siostra Wayne byli tam z wizytą. Wielkie wrażenie zrobiła na nich praca, jaką wykonują bracia (sprawozdanie br. Wayne ukaże się w jednym z następnych numerów Ter. Pr.). Wydają oni *Sztandar Biblijny*, drukując go na własnej maszynie drukarskiej. Brat Demetrio Trusz do Brazylii przybył z Polski w 1924 roku i on tam wprowadził Prawdę.

Gujana (dawniej nazywana Brytyjską Gujaną). W większej części bracia w Gujanie mówią po angielsku. Z niektórymi z nich zetknęliśmy się w ostatnich pięciu latach, reszta braci współpracuje z nami od dłuższego czasu.

PRACA W KANADZIE

I STANACH ZJEDNOCZONYCH

Kanada, W tym kraju liczni bracia i zbory są regularnymi subskrybentami obu naszych czasopism. Niektórzy z braci uczestniczą w naszych konwencjach i są dobrze znani braciom ze Stanów Zjednoczonych. Nasi mówcy od wielu lat usługują w Albercie i Brytyjskiej Kolumbii, co jest podkreślone w licznych sprawozdaniach zamieszczonych w *Sztandarach Biblijnych*. Ponadto nasi bracia są też w innych miastach Kanady i od czasu do czasu pisują do nas.

Stany Zjednoczone. Pewien brat mieszkający w Teksasie, br. Ellis, od kilku lat zamieszczał w jednej z gazet ogłoszenia, zawierające Prawdy biblijne. Ostatnio poznał on biznesmena, który zwrócił uwagę na jego ogłoszenie. Dom Biblijny współpracuje z owym bratem - mówimy do niego: Niech Bóg cię błogosławi, bracie, w twojej pracy, którą my bardzo oceniamy. Brat ów może nie mieć wcale powodzenia teraz, jednak nie zapominajmy, że przyszłe skutki przypomną o tej jego działalności. Spotyka on ludzi na ulicy, którzy go w tym podtrzymują.

W Muskegon, Michigan, bracia zamieścili w prasie ogłoszenia na temat satanizmu wykorzystując środki prasowe omawiające na swych łamach w wilię Wszystkich Świętych (zwykle połączoną z maskaradą) praktyki czczenia diabłów. Odpowiedzi nie otrzymali.

Bracia ze zboru w Athens-Nelsoiwille, Ohio, zorganizowali publiczne zebrania, program nadali przez radio i aktywnie zajmują się pracą strzelecką i ochotniczą. Zamieszczają też w gazetach różne ogłoszenia dotyczące spraw biblijnych.

Siostra Esther French (N.J.) odwiedzając supermarkety umieszczała w nich *Sztandar Biblijny* i traktaty - jest to przykład dobrej pracy ochotniczej.

W Nowej Anglii mamy dwa programy telewizyjne: w jednym występowała grupa braci dyskutujących na temat Wielkiej Piramidy - było to przed kilku laty. Siostra Jeanie Tupper była przewodniczącą piętnastominutowego programu, dwaj nasi ewangelisci, bracia Robert Branconnier i Robert Herzig, brali udział w dyskusji publicznej. Rysunek Piramidy był umieszczony na widocznym miejscu. Stacja telewizji PBS chętnie nadawała ten program nie pobierając od nas opłaty, pokazując trzydziestosekundowe ogłoszenie przed nadaniem tej audycji.

Prócz tego w sieci telewizji kablowej liczącej dwadzieścia stacji mających swoje główne biura w Waterbury, Connecticut, opłacimy koszty za nadawanie dwóch programów z taśm magnetowidowych br. Ekrotha, o Wielkiej Piramidzie i Przybytku. Przez ponad pięć tygodni na zmianę będziemy nadawać oba programy. Zapowiadane będą one z góry, co da nam szansę zachęcenia ludzi do ich obejrzenia. Traktujemy to, jako eksperyment przed podjęciem dalszych audycji.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA

I EWANGELICZNA

My usiłujemy rozszerzyć **służbę pielgrzymką i ewangeliczną** w naszych zborach i pośród braci w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Są też ludzie, którzy prenumerują *Sztandar Biblijny* i regularnie przesyłają nam datki na to czasopismo, gdy odnawiają prenumeratę. Przesyłają czeki na dziesięć lub dwadzieścia pięć dolarów, podkreślając, że lubią to czasopismo. A jednak niektórzy z nich nie uczęszczają do zboru, nie bywają na konwencjach i jak wiemy mieszkają na odosobnieniu. Ci ludzie mogą być członkami jakichś kościołów, mogą nimi nie być, ostatecznie jednak mamy nadzieję, iż dowiemy się czegoś o nich i skontaktujemy się z nimi.

Konwencje. Wielu z nas poświęca sporo czasu, uwagi i pieniędzy, aby udać się na konwencje, które są środkiem uczestniczenia w Ewangeli i społeczności z wieloma braćmi. W Stanach Zjednoczonych w ciągu roku urządzamy sześć lub siedem konwencji.

Nagrywanie **zebrań konwencyjnych, poszczególnych wykładów i programów radiowych** dobrze prowadzi i rozprawdza siostra Catrilla Olson z Whitehall, Michigan. Jej praca zyskała wielką ocenę. Praca ta ma zasięg ogólnokrajowy, a siostra Olson działa bardzo skutecznie. Jest to wielka pomoc dla Domu Biblijnego i tych braci, którzy nie mogą być na konwencji i w inny sposób wysłuchać wykładów.

Praca do osób w żałobie. Ten rodzaj pracy zbadaliśmy również. Będziemy się starali zanalizować tę pracę w miejscach, gdzie ją wykonywano, porównać z tymi, gdzie jej nie prowadzono. Mamy wykaz od osoby, która tę pra-

cę wykonywała w różnych miejscowościach. Działalność do osób dotkniętych żałobą zmniejszyła się znacząco w ostatnich latach, gdyż bracia i siostry byli zmuszeni ją zaprzestać. Prócz tego w rubrykach zgonów nie zawsze są podawane potrzebne adresy.

Być może, iż praca do osób w żałobie jest największą pracą prowadzoną przez pojedyncze osoby, przez którą bracia otrzymują prawdę. Znamy licznych braci, którzy przyjęli prawdę dzięki pracy prowadzonej do tych, którzy mają żałobę lub wskutek śmierci krewnego, który był w Prawdzie. A zatem ta owocna służba zasługuje na poparcie. Pewna liczba braci ją wykonuje i każdy z nich wysyła rocznie do dziesięciu tysięcy przesylek. Niektórzy odpowiadając im oświadczają: Zgadza się z tym, co przedstawicie w waszych pismach, jesteśmy zadowoleni, że do nas napisaliście, to ładnie z waszej strony itp.

Praca ochotnicza jest blisko związana z pracą do żałobników. Niektóre zbory w Stanach Zjednoczonych wysyłają wiele kopert zawierających traktaty i broszury. Nadal jest wiele sposobności pracy ochotniczej i, oczywiście, wskutek tego ogłosiliśmy, że potrzebni są dystrybutorzy bezpłatnych traktatów.

Tak więc w wielu rejonach świata ludzie poznają nas i nasze nauki. Wielu ludzi bardziej lub mniej poinformowanych doszło do tych samych wniosków, do których myśmy doszli - piszą oni do Domu Biblijnego: „nie wiedzieliśmy, iż jest jeszcze ktoś, kto wierzy w te rzeczy. Nie wierzymy w Trójcę; nie wierzymy w wieczne męki; nie wierzymy w świadomość umarłych; byliśmy przekonani, iż jesteśmy jedynymi ludźmi, którzy tak wierzą”. Są oni zdziwieni i zachęceni. Otrzymujemy takich listów więcej niż kiedykolwiek, które z kolei zachęcają nas. Siła naszej pracy nie leży w sile hierarchicznej organizacji, lecz w samych braciach i siostrach ochotniczo, (jako zbory lub jednostki) pobudzających drugich do przyjęcia Ewangelii. Dom Biblijny jest gotowy pomóc wszystkim odosobnionym braciom usiłującym wykonać jakąś szczególną pracę w swojej okolicy.

INNE GRUPY BRACI W PRAWDZIE

Innym zagadnieniem jest nasz związek z pozostałymi grupami braci w Prawdzie. Przeżyliśmy z tymi grupami różne etapy doświadczeń. Czasy Pastora Russella i czasy brata Johnsona, gdy ten ostatni zbijał ich błędy. Brat Jolly zaczął działać, jako Pański wykonawca i nauczyciel w 1950 roku, piastując ten urząd aż do 1979 roku. W tym czasie poczyniliśmy pewne, wysiłki w celu zbliżenia się do tych braci. Ich zbliżanie się do nas również nieco się zmieniło w ciągu tych lat. W ostatnich dziesięciu latach miały miejsce dalsze próby nawiązania kontaktów z nimi przez br. Gohlkego i innych braci, aby im dowieść, że naprawdę pochodzimy z tej samej rodziny, że często w to samo wierzymy i pragniemy im pomóc o tyle, o ile to jest możliwe. Chcemy

współpracować z nimi w ich uczeniu się prawd paruzji i dalszych prawd, tych prawd, które należą do okresu epifanii.

Widzę zatem wzmoczoną aktywność względem tych grup a my staramy się być bardziej pojedynczymi. Niektórzy z tych braci nigdy nie słyszeli o Swiecko Domowym Ruchu Misjonarskim ani o br. Johnsonie. Nie znają ani naszego prawdziwego stanowiska ani podstawy naszych nauk. Nie potrafią wyjaśnić, w jakim punkcie czasowym żyjemy, jakie jest nasze pochodzenie, jako Ruchu i dokąd zmierzamy. Nie zdają sobie oni sprawy z tego, że okres Epifanii jest czasem odrębnym.

Mamy do czynienia z inną generacją ludzi w Prawdzie. Wśród nich jest wielu poświęconych i możemy im pomóc przez głoszenie posłannictwa o poświęceniu bez względu na wyznanie, o niesekciarstwie i o wzajemnych stosunkach wyznaniowych. Może zauważyliście, że Teraźniejsza Prawda i Sztandar Biblijny zrobiły pewien krok, aby z tymi braćmi rozmawiać przyjaźnie. Nade wszystko jednak Słowo Boże musi być wpiery „czyste, potem spokojne”. Naszej służby nie możemy doprowadzić do granicy kombinacjonizmu lub poświęcić prawdę.

PRAWA W DOMU BIBLIJNYM

Mamy obszerną listę nowo zainteresowanych osób i ona często się zmienia. Ludzie piszą: zetknęliśmy się z waszą literaturą i chcielibyśmy mieć jej więcej. Tak więc na początek wysyłamy im kilka *Sztandarów Biblijnych* z blankietem subskrypcyjnym i od dziesięciu do dwunastu ulotkami. Niektórzy zainteresują się i piszą ponownie.

Ilość wysyłanej literatury bezpłatnej stopniowo zwiększamy, w zależności od okazanego zainteresowania przez piszących do nas. My zachęcamy każdego przede wszystkim do studiowania i zgody z naszą literaturą, jeśli wyrażą chęć rozpowszechniania jej (1 Piotra 3:15). Nie chcielibyśmy żebyście marnowali wasze dobra wysyłając ludziom traktaty, z którymi oni jeszcze nie mogą się zgodzić i tym samym rozpowszechniać.

Nalepki z adresami do pierwszych kontaktów w liczbie około 750 rocznie zostały przygotowane przez siostrę Rofortę White (Missisipi). Przygotowujemy podobne ilości nalepek w Domu Biblijnym.

Poza tymi, z którymi mamy pierwsze kontakty, jest około tysiąca takich ludzi, którzy pisują wielokrotnie. Zamiarem naszym jest pozyskanie tylu dobrowolnych dystrybutorów ilu możemy znaleźć, aby Ewangelia mogła być rozpowszechniana licznymi kanałami, szczególnie przez braci i siostry, którzy rozprowadzają wielkie ilości traktatów lub wysyłają je do innych braci.

Ludzie odpowiadają na nasze ogłoszenia w czasopismach i gazetach, prosząc o informacje lub czasem podając nam dalsze adresy (siostra p. Lairkin z Muskegon, ze zboru w Michigan, dostarczyła pewną liczbę naklejek do tej pra-

cy). Wysyłamy takim standardowy wprowadzający list, który napisał br. Jolly, jeden *Sztandar Biblijny*, jedną broszurkę i dwie lub trzy ulotki, kopertę ze zwrotnym adresem i formularz zamówienia. To dotyczy głównie Stanów Zjednoczonych i Kanady, chcemy bowiem aby poproszono o literaturę lub ją zaprenumerowano. Niekiedy odpisują prosząc o Tom 1 Lub 2 itd.

Ponadto nasi subskrybenci przysyłają nam nazwiska i adresy osób, do których wysyłamy bezpłatne egzemplarze *Sztandaru Biblijnego*, Teraźniejszej Prawdy i inną literaturę. Niekóre liczby tej działalności są włączone do naszej rocznej statystyki.

Korespondencja. Niekórzy ludzie stawiają w listach wiele pytań. W tej sprawie postępujemy tak jak to czynił br. Johnson w ostatnich latach i ograniczamy odpowiedzi do około trzech na raz, dostarczając literaturę gdzie jest możliwe. Przesyłają nam pytania również bracia, zbory i zagraniczni przedstawiciele. Przez lata Dom Biblijny bez przerwy ma dużo pracy z liczną korespondencją.

Niekórzy piszą pytając: Kiedy rozpocznie się restytucja? Kiedy będzie początek Królestwa? Kiedy skończy się czas ucisku? Często odpisując odpowiadamy: Przykro nam, ale nie jesteśmy w stanie podać stanowczej odpowiedzi na to pytanie.

Inni powiadają: Chcielibyśmy sześć tomów Wykładów Pisma Świętego, ale nie możemy za nie zapłacić. Nikomu nie wysyłamy wszystkich sześciu tomów, jeśli proszący nie może za nie zapłacić. Wysyłamy jeden, ale po przeczytaniu pierwszego - mogą poprosić o następny itd.

Praca wydawnicza jest bardzo wyczerpująca, gdyż mamy dwa czasopisma w języku angielskim i kilka w innych językach. Teraźniejszą Prawdą na VII-VIII '88 rozpoczęliśmy serię artykułów br. Johnsona pt. Ostatnie pokrewne czynności Eliasza i Elizeusza, przedrukowywanych z numerów sprzed wielu lat. Numer ten jest egzemplarzem przygotowanym do pracy ochotniczej i rozesłaliśmy go według listy do ochotników, którzy z kolei wysyłają te Ter. Pr. do braci w innych grupach w prawdzie. Artykuł ten jest kontynuowany w następnych dwóch numerach.

Pierwszy numer czasopisma Teraźniejsza Prawda był wydany w grudniu 1918 roku. W czasie minionych kilku miesięcy przygotowaliśmy numer rocznicowy, pamiątkowy, w 70 rocznicę. Zabrało nam sporo czasu wyszukanie zdjęć i innych materiałów do niego. Wydrukowaliśmy dodatkowe egzemplarze do naszych czytelników i rozprowadzimy je bezpłatnie do braci w grupach Prawdy na podstawie listy ochotników.

Nadal bardzo odczuwamy brak usług braci

Johnsona, Johllye'ego i Gohlkego, szczególnie w pracy wydawniczej i korespondencji.

Wahamy się podnieść cenę *Ter. Pr.* i *Szt. B.* Liczni bracia subwencjonują te czasopisma, przysyłając 5, 10 lub więcej dolarów na prenumeratę *Sztandaru Biblijnego*. Wzrost cen wymaga licznych zmian w naszej literaturze. Jednak dwie trzecie naszych prenumerat na *Szt. B.* (i wiele na *Ter. Pr.*) jest bezpłatnych, i dlatego wzrost cen nie spowoduje wzrostu dochodów.

Książka *Przejšcia Wielkiej Piramidy*. Wydano ją, jako reprint edycji z 1976 roku przez: Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego z okolic Portland. Mają oni negatywy, żeby więc koszt wydania tej książki był rozsądny zdecydowaliśmy połączyć nasze potrzeby z ich potrzebami i to spowodowało korzystną cenę. Wydrukowaliśmy 1000 egzemplarzy po 10 dolarów za egzemplarz.

Prace remontowe trwają w Domu Biblijnym bez przerwy. W tym roku pracowaliśmy nad szafkami kuchennymi, naprawiliśmy podłogę i różne szczeliny (którymi przecieka gaz, woda itp.) i również malowaliśmy różne pomieszczenia itd. Staramy się zabezpieczać odpowiednio i chronić naszą własność oraz inne wartościowe dobra.

NASZA PRZYSZŁA PRACA

Chcielibyśmy, aby reedycja Tomu 1 (z 1937 roku) doszła do skutku, ponieważ mamy ich już niewiele egzemplarzy. Mógłby się on ukazać w 1989 roku.

Niekóre broszurki się wyczerpują i będziemy musieli je wznowić. Na przykład broszurka *Zmartwychwstanie umarłych* teraz będzie kosztować podwójnie.

Nasza działalność będzie się rozwijała według tej samej linii jak obecnie. Myślę, że br. Johnson, br. Jolly i br. Gohlke bardzo dobrze sprawowali swoją służbę i kierowali nią. Usiłujemy dalej prowadzić to, co oni rozpoczęli i pracować według ogólnych kierunków, które oni utrwalili.

Ufamy drodzy Braterstwo, że sprawozdanie to przyniesie wam błogosławieństwo. Jesteśmy wzmocnieni widząc, że jest poparcie dla prawd, które my również uznajemy. Świadomość, że tylu ludzi podtrzymuje naszą pracę finansowo i przez rozpowszechnianie naszej literatury powinna nas wszystkich zachęcić. Wiele osób wierzy tak jak my i naszą misją jest odszukać te osoby, rozpowszechniać prawdę, które wiemy, że oni chcieliby poznać - rozwinąć tę Prawdę, którą już mają i zachęcić ich do wierzenia tak jak wierzyć powinni.

Nasza statystyka zawiera liczby tych krajów, które nie wyodrębniają publikacji czasopism.

PODSUMOWANIE NASZEJ PRACY

od 1 listopada 1987 r, do 31 października 1988 r.

KORESPONDENCJA

Otrzymanych listów i pocztówek	8.382
Wysłanych listów i pocztówek.....	4.128

CYRKULACJA LITERATURY

Ochotnicza dystrybucja <i>Teraźniejszej Prawdy</i>		2.332
Prenumerata <i>Teraźniejszej Prawdy</i>		<u>7.709</u>
Ogółem <i>Teraźniejsza Prawda</i>		10.041
Ochotnicza dystrybucja <i>Sztandaru Biblijnego</i> i <i>Zwiastuna</i>		4.190
Prenumerata <i>Sztandaru Biblijnego</i>		<u>60.706</u>
Ogółem <i>Sztandar Biblijny</i> i <i>Zwiastun</i>		64.896
<i>Wykłady Pisma Świętego</i> (oprawa płócienna)		228
1 Tom (w papierowej oprawie i w formie broszur)		525
<i>Epifaniczne Studia Pisma Świętego</i>		276
<i>Foto-Drama Stworzenia</i>		62
<i>Życie- Śmierć-Co będzie po śmierci</i>		165
Śpiewniki		372
Manny		220
Książki Poematów		258
Brozury (<i>Piekło, Spirytyzm, Cienie Przybytku</i>)		501
Inne brozury.....		1.027
Indeksy		100
Inne publikacje, Biblie- itd.		<u>487</u>
Razem książki i brozury		4.219
Karty Boskiego Planu, Przybytku i Piramidy.....		134
Ochotnicza dystrybucja broszur		100.000
Ulotki		501.000
Listy do osób w żałobie.....		39.000

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELICZNA

Pielgrzymów	9
Posiłkowych pielgrzymów	62

Ewangelistów.....	73
Zebrań publicznych i półpublicznych.....	331
Uczestników	26.989
Zebrań domowych	2.117
Uczestników.....	25.035
Przebytych mil	213.373

FINANSE

FUNDUSZ OGÓLNY

Przychody

Datki, prenumeraty itd.	\$ 234.126,87
Saldo z ubiegłego roku	<u>1.283,89</u>
Ogółem przychody	\$ 235.410,76

Rozchody

Pielgrzymi, ewangeliści, konwencje ..	\$ 58.442,14
Biuro, naprawy, podatki, wyposażenie, druk czasopism, opłaty pocztowe itd.	<u>174.837,33</u>
Ogółem rozchody	\$ 233.279,47
Saldo funduszu ogólnego (31.X.1988)	\$ 2.131,29

FUNDUSZ KSIĄŻKOWY

Przychody

Dary, sprzedaż książek itd.	\$ 4.072,15
Saldo z ubiegłego roku (1.XI.1987)	<u>\$ 11.508,38</u>
Ogółem przychody	\$ 15.580,54

Rozchody

Zakup: <i>Przejścia Wielkiej Piramidy</i> , Biblie i inne książki	\$ 13.391,85
Saldo funduszu książkowego (31.X.1988)	<u>\$ 2.188,69</u>

ROZNE SPRAWOZDANIE Z POLSKI

DROGI BRACIE HEDMAN, łaska, miłosierdzie i pokój od Boga i Chrystusa niech będą zawsze w Twoim sercu! Cieszę się, iż mogę podzielić się z Bratem i poświęconym Bogu ludem gdziekolwiek się znajduje (i gdziekolwiek dociera nasze czasopismo wydawane w różnych językach) doświadczeniami z naszej działalności, pracy i służby wykonywanej ku chwale Bożej w minionym roku sprawozdawczym.

Tradycyjnie miesiąc lipiec poświęcony jest zbiorowym i różnorodnym formom służby oraz sposobnościom przyjmowania od Boga i Chrystusa różnych rodzajów błogosławieństw pomnażających wzrost w łaskach, wiedzy i służbie. Doświadczamy tych przeżyć masowo w związku z konwencjami, w tym roku było ich sześć: w Poznaniu, we Wrocławiu, Rzeszowie, Leżachowie, Paarach i Lublinie, w okresie od 2 do 20 lipca.

Frekwencja dziennie kształtowała się przeciętnie następująco: Poznań - 750, Wrocław - 577, Rzeszów - 766, Leżachów - 420, Paary - 507, Lublin - 610. Łącznie w poszczególnych trzydniowych konwencjach uczestniczyło osób: Poznań - 6.000, Wrocław - 5.196, Rzeszów - 6.900, Leżachów - 4.620, Paary - 5.580, Lublin - 5.490. Ogólna suma uczestników wszystkich konwencji osiągnęła liczbę 33.786.

Odbyliśmy 57 zebrań, w tym było wykładów - 43, zebrań świadectw - 8, sympozjów - 6. Chrzeszt przyjęło 45 osób, w tym 20 braci i 25 sióstr.

Dziękujemy Bratu za przysłanie nam z usługą Słowa Bożego brata R. Ekrotha, który cieszy się wśród nas wielką miłością. Brat Ekroth wygłosił 21 wykładów: 5 Moj. 9:7; Ps. 40:9 (Mat. 3:1-6); Mich. 6:8; Jana 4:23, 24; Mat. 20:20-23; Iz. 14:12—17; 5 Moj. 34:10; 1 Tym. 4:16; Zach. 4:10; Jana 8:12; 2 Tym. 2:15; Tu i teraz; Ezech. 38:12; 2 Moj. 3:8; 1 Jana 2:15 - 17; Dz. Ap. 16:31; 2 Kor. 3:17; Armagedon; i Jana 1:1-10; Onego Dnia. Powyższe wykłady były bardzo budujące i wielce ocenione przez słuchaczy.

Usługi polskich pielgrzymów i ewangelistów były również przewodami wiedzy Prawdy i błogosławieństw Bożych.

Powyższe dane liczbowe nie obejmują wykładów publicznych zorganizowanych w kilku miastach przy okazji konwencji: w Poznaniu na temat „Trzy drogi”, we Wrocławiu - „Czas i sposób drugiego adwentu”, w Rzeszowie - „Cel drugiego adwentu”, w Lublinie - „Okresy drugiej obecności Chrystusa”. Frekwencja była stosunkowo liczna. Zainteresowani stawiali pytania, na które odpowiadali mówcy każdorazowo ponad godzinę. Sprzedano dużą ilość literatury Prawdy.

Zebrania publiczne organizowane są również przez zbory w ciągu roku. Ogłaszane są one w prasie i przez plakaty. Frekwencja stopniowo rośnie. Przy okazji tych zebrań sprzedaje

się dużo literatury Prawdy. Niektóre zbory odbyły już w minionym roku po kilka zebrań publicznych (Poznań, Wrocław, Dzierżoniów, Chełm Lub. - organizowane przez zbor w Dobryłowie, Łódź). W czasie takich większych zebrań sprzedaż literatury sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych, np. we Wrocławiu na jednym zebraniu sprzedano za 189.741 złotych.

Młodzi bracia i siostry po konwencjach w sierpniu rozbili obóz w Kistowie (woj. Gdańskie) w liczbie około 65 osób i wszyscy podjęli pracę kolporterską w okolicy w czasie dwóch tygodni. Działalnością kolporterską również objęto 3 pobliskie miasteczka. Sprzedano literatury za ponad 60 tys. złotych, w tym ponad tysiąc traktatów oraz kilkadziesiąt sztuk: pierwszego tomu paruzyjnego. W kolportażu prezentowano literaturę obejmującą 42 tytuły.

Kolportaż organizowany przez zbory w niedzielę i w niektórych dniach tygodnia rozszerza się. Również sprzedaż przy użyciu stolika ruchomego ustawionego na ruchliwej ulicy lub placu przynosi coraz lepsze wyniki np. ostatnio w Warszawie sprzedano literaturę ze stolika w ciągu dwóch godzin niedzielnych za ponad 32 tysiące złotych.

Wierzmy, iż praca ta stopniowo będzie się rozszerzać błogosławiąc sprzedających i kupujących literaturę Słowa Bożego.

Ponawiamy prośbę, wszystkich braci i sióstr w Polsce, aby Brat z żoną złożył wizytę w naszym kraju w 1989 roku i usłużył na konwencjach.

Zapewniamy Brata i Rodzinę Domu Biblijnego o naszych stałych modlitwach i ślemy serdeczne życzenia błogosławieństw Bożych. Łączymy pozdrowienia w Panu dla wszystkich; braci i sióstr Ruchu na całym świecie.

Brat i współsługa
na Pańskiej niwie,
WIKTOR STACHOWIAK
[przedstawiciel i pielgrzym]

PODSUMOWANIE PRACY W POLSCE

od 1 października 1987 r. do 30 września 1988 r.

KORESPONDENCJA

Otrzymanych listów i pocztówek.....	821
Wysyłanych listów i pocztówek	1.642
<i>CYRKULACJA LITERATURY</i>	
<i>Teraźniejsza Prawda</i>	17.596
<i>Sztandar Biblijny</i>	21.110
Broszury i traktaty	199,283
Manna	154
Paruzyjny Tom 5	10
Pytania bereańskie do paruzyjnego t, 1	91

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELICZNA

Pielgrzymów	2
Posiłkowych pielgrzymów	37
Ewangelistów	33
Zebrań publicznych i półpublicznych.....	555
Uczestników.....	47.447
Zebrań domowych	2.711
Uczestników.....	58.120
Przebytych kilometrów	381.365

FINANSE

Przychody

Datki.....	zł 1.081.045
Prenumerata, sprzedaż literatury.....	4.350.322
Wpłaty na wydawnictwo	2.424.384
Wpłaty ,na budowę Domu Modlitwy.....	255.000
Inne datki (na urządzenie Konwencji).....	137.000
Saldo z ubiegłego roku	zł 5.782.124
Razem	zł 14.029.875

Rozchody

Biuro i administracja	zł 260.995
Druk <i>Teraźniejszej Prawdy</i> i <i>Sztandaru Biblijnego</i>	2.115.497
Druk broszur i traktatów	5.639.975
Koszt druku pytań do Tomu 1.....	240.455
Imię koszty, podatki, wysyłka literatury	322.498
Wydatki związane z Domem Modlitwy	353.232
Koszty podróży pielgrzymów	5.000
Inne: koszty związane z konwencją	137.000
Razem	zł 9.074.652
Saldo z 30.IX.1988	zł 4.955.223

CYRKULACJA LITERATURY

Traktaty biblijne

1. Bóg Ciebie miłuje	2.501
2. Nowa ziemia	2.801
3. Zmartwychwstanie umarłych	601
4. Czy wiesz?	501
5. Co to jest piekło?	151
6. Co to jest dusza?	1.701
7. Życie i nieśmiertelność	1.751
8. Spirytyzm jest demonizmem	1.001

9. Dzień Sabatu	201
10. Królestwo Boże niebiańskie i ziemskie	1.701
11. Czas śmierci i zmartwychwstania Jezusa	183
12. Zachowanie tożsamości przy zmartwychwstaniu.....	151
13. Co jest prawdą?	1.701
14. Restytucja — Co to takiego? Gdzie będzie? Kiedy?	3.201
15. Dzień sądu	301
16. Drugi adwent Jezusa	151
17. Ponowne narodzenie	401
18. Czy chrześcijanie muszą płacić Dziesięcinę?.....	551
19. Szatan., satanizm, demonizm i egzorcyzm	881
20. Leczenie wiarą	651
21. Wielka Piramida	2.701
22. Zupełna Ewangelia	801
23. Świecki Ruch Misyjny „Epifania” - ogólne informacje	451
24. Latające talerze	601
25. Kto zwycięża — Bóg czy szatan?	401
26. Złoczyńcy w Raju	901
27. Dar języków	243
28. Wniebowzięcie	888
29. Chrzest	1.646
30. Zbadanie teorii ewolucji	11.215
31. Piekło Biblii.....	16.105
32. Zbadanie dogmatu Trójcy	15.291
33. Czy współczesne mówienie językami pochodzi od Boga	15.051
34. Jak nastanie pokój?	20.051
35. Prawdziwa wolność.....	20.051
36. Przyszły teokratyczny rząd świata.....	20.001
37. Wieczne przeznaczenie człowieka.....	20.051
38. Życie przyszłe przez zmartwychwstanie - nie reinkarnację	15.051
39. Gdzie są umarli?	1.701
40. Czy jest nadzieja dla kogokolwiek z nie zbawionych zmarłych?	15.000
OGÓŁEM ROZPROWADZONO	199.283

ROCZNE SPRAWOZDANIE Z KRAJÓW FRANCUSKOJĘZYCZNYCH

DROGI BRACIE HEDMAN, otrzymasz to sprawozdanie w czasie, który zaznacza trzecią rocznicę śmierci naszego drogiego brata Gohlkego. Nie zapominamy o jego pracy wypływającej z miłości do braci i wykonywanej przez całe jego poświęcone życie (Ps. 112:6; Żyd. 13:7; 1 Tes. 5:19).

Prawie wszystkie myśli wyrażone w ubiegłorocznym sprawozdaniu mogłyby być powtórzone. Jeśli chodzi o sprzedaż literatury, niektóre liczby wzrosły, inne się obniżyły. Dotyczy to wydania nowych tomów z jednej strony i zmniejszonego uczestnictwa na targach i wystawach z drugiej strony.

Nie możemy dokończyć pracy przygotowaw-

czej do wydania E tomu 12 pt. Biblia i E 15 pt. Chrystus-Duch-Przymierza, ufamy jednak, że przy Boskiej pomocy obie książki wydamy w przyszłym roku. Zwłokę możemy częściowo wytłumaczyć tym, iż brat zajmujący się fotokompozycją i siostra pomagająca w tej pracy (prócz swojej pracy zawodowej i w rodzinie) powinni spędzić wiele czasu na zdobyciu odpowiedniego materiału, co nie jest łatwe dla niezawodowców. Nie mieliśmy jednak wielkiej zwłoki w wydaniu naszych obu czasopism. Tu dziękuję tym wszystkim braciom i siostram, którzy pracują w różnych działach związanych z drukowaniem, niewidocznej i często nieznaney pracy. Bardzo się radujemy widząc jak

dwóch młodych, zdolnych braci (cielesnych i duchowych) jest zaangażowanych w pracy bardzo aktywnie, prócz doświadczonych braci.

Za zgodą Brata wydrukowaliśmy nową ulotkę, o którą od dłuższego czasu prosili nas bracia zajmujący się kolportażem i bracia odosobnieni. W obecnym czasie powszechnej niechęci czytania gazet ulotka ta jest lepiej dostosowana do pracy prowadzonej przeciw antytypicznemu Zebie i Salmanowi i różnym aspektom tego błędu. Nie obniża ona w ogóle użyteczności literatury specjalnej na ten temat, lecz przeciwnie zwraca uwagę na tę literaturę, ponieważ my wiemy, że antytypiczna walka Gedeona jeszcze się nie skończyła.

Dzięki zakupieniu nowego urządzenia przygotowującego tekst do druku byliśmy w stanie dać *Teraźniejszej Prawdzie* (we Francji) taką samą szatę graficzną, jaką mają nasze czasopisma w języku francuskim. Dotąd nie potrafiliśmy znaleźć jednak edytora tekstu z polskimi literami, aby można było ulepszyć wewnętrzny wygląd graficzny. Przy pomocy tej nowej maszyny wydamy ponownie *Phare de Sion* i *Tour de Garde* [Strażnica Syjonu w języku francuskim] wydawane we Francji w latach od 1903 do 1916. Na dzień 1 listopada pięć numerów było wydrukowanych. Myślmy, że z tymi czasopismami będziemy w stanie prowadzić dalej tę dobrą pracę przez tego brata, który na skutek ogłoszeń w gazetach sprzedał dotąd 265 kompletów tomów paruzyjnych i taką samą liczbę *Cieni Przybytku* (w tym roku 60 egz.), w większości przypadków „Świadkom Jehowy”.

ZAINTERESOWANIE GRUP PRAWDY

Bracia i siostry z innych grup, wywodzących się z ruchu paruzyjnego są również zainteresowali tymi książkami, oraz pierwszymi pismami epifanicznymi. Wydaje się, iż odpowiada Twojej inicjatywie polegającej na ponownym wydaniu niektórych owych wczesnych pism. Z tą samą perspektywą spodziewamy się przy końcu roku reprintów Foto-Dramy, reprodukcji w ścisłej zgodności z oryginałem francuskim. Dalej, jeśli Pan pozwoli, wysiłek nasz skoncentrujemy na tłumaczeniu Książki Pytań, której bracia się domagają nie tylko w naszym Ruchu, lecz również w innych grupach. Oznacza to bardzo wielką pracę i prosimy Pana o pomoc i braci o modlitwy, abyśmy mogli tę pracę wykonać.

Również wydamy ponownie zbiór *La Verite Presente (Teraźniejsza Prawda)* i *L'Etendard de la Bible* {Sztandar Biblijny}, których liczne zbiory zostały sprzedane w tym roku.

Nasze trzy konwencje były obficie błogosławione, szczególnie oceniliśmy usługi drogiego brata H. W. Robertsa (który był z żoną, siostrą Sarą), zwłaszcza jego wykład o życiu Jana Husa. Przeprowadziliśmy wspaniale rozmowy dotyczące różnych aspektów aktualnej sytuacji i pracy pośród ludu Bożego. Po jego usługach w RFN i Danii usługi naszego brata spełnione we Francji były bardzo zachęcające i pocieszające dla każdego.

Z powodu wydarzeń na Środkowym Wschodzie praca do Izraela może być wykonywana przez osobistą korespondencję w tym celu, aby przypomnieć niektórym o Pańskich niezawodnych obietnicach. To sprawia, że otrzymujemy wzruszające odpowiedzi. W południowo-zachodniej Francji zorganizowaliśmy też konferencję.

Dzięki szczodrości pewnego poświęconego brata i siostry oraz odsprzedaży za dobrą cenę naszego poprzedniego lekkiego samochodu ciężarowego, mogliśmy kupić nowy w bardzo dobrym stanie, bez dodatkowych wydatków.

Nie ma potrzeby omawiania politycznej i społecznej sytuacji we Francji z wyjątkiem zwrócenia uwagi, iż ludzie coraz bardziej tracą zaufanie do wszystkich wodzów, chociaż tylko bardzo nieliczni nawracają się do Boga. My wiemy jednak, że Boski Plan postępuje i nikt nie jest w stanie jemu się sprzeciwić. Mamy radość z tego, że zostaliśmy uznani za godnych uczestniczenia w pracy nad postępowaniem tego Planu i niesienia pomocy owym niezwykłym ludziom, którzy ciągle jeszcze poszukują Prawdy.

Tak, więc sądzimy, że obecnie - dzięki ofiarniczemu duchowi braci i sióstr, którzy dali nam możliwość zakupu nowego urządzenia - naśladujemy Józefa z dawnych czasów i „składamy żywność w miastach” (1 Moj. 41:47-49, 53-57). Pan w czasie dla siebie właściwym spowoduje, iż głodni (Prawdy) zrozumieją, że to On właśnie dał nam przywilej przygotowania pokarmu, gdy o tyle, o ile to jest możliwe będą mieli udział w pokarmie Józefa wraz z tymi, którzy go teraz chcą spożywać i go oceniają.

Wszyscy braterstwo z zadowoleniem przekazują Bratu i współpracownikom Domu Biblijnego oraz wszystkim braciom i siostram na świecie zapewnienie o ich modlitwach i ich braterskiej miłości.

Niech Pan zawsze będzie z Tobą (2 Kron. 19:11),

Twój brat i współsługa w Jezusie,
GILBERT HERMETZ
[przedstawiciel i pielgrzym]

ROCZNE SPRAWOZDANIE ZE SKANDYNAWII

DROGI BRACIE, łaska i pokój w drogocennym imieniu Jezus!

Z sercami i umysłami pełnymi wdzięczności

dla naszego drogiego Niebiańskiego Ojca, który w swojej niewypowiedzianej łaskawości zachował nas przez jeszcze jeden rok w swojej

drogocennej Prawdzie, przesyłamy to sprawozdanie.

Praca przebiegała według tych samych wzorów jak w ubiegłym roku, z niewielkimi różnicami w naszej statystyce. Czuję się też zobowiązany do wzmiankowania, iż wiele traktatów (dla tak małego kraju) w części jest jednego gorliwego i drogiego brata. Jesteśmy radzi, że nadal możemy mieć do dyspozycji literaturę, książki, broszury i nowe traktaty dla publiczności. Obecnie przygotowujemy nową broszurę - *Czy jest nadzieja dla niezbawionych zmarłych?* - która, jak myślę, będzie w naszym ręku bardzo dobrym i skutecznym narzędziem w udzielaniu odpowiedzi na wiele pytań, które dzisiaj licznych chrześcijan wprowadzają w zakłopotanie. Przetłumaczyliśmy ją i mamy nadzieję, że będzie gotowa do wydania za kilka miesięcy. Gdybyśmy mieli dostatecznie dużo czasu moglibyśmy zaoszczędzić sporo pieniędzy wykonując sami skład do druku. Poczekamy i zobaczymy.

Rok ten był ciężki i pełen utrapień dla niektórych drogich braci i siostr oraz ich rodzin. W krótkim czasie straciliśmy czworo naszych drogich starszych braci i siostr. Zdajemy sobie sprawę, że straty te dotknęły zarówno rodziny, jak i wszystkich braci oraz siostry. Żywimy dla nich głębokie uczucie i modlimy się, aby Pańskie postanowienie, zapisane w Jego drogocennym Słowie, iż ponownie się spotkamy {ufamy, że w bardzo niedługim czasie), jak balsam z Gilead było ich pociechą.

Ja również zostałem bardzo dotknięty, gdy moja droga żona, siostra w Prawdzie i dobry pomocnik, siostra Sigrid, zmarła 29 grudnia. Myślę, że wielu braci i siostr na całym świecie ją dobrze znało i kochało, zabezpieczała bo-

wiem ich pod względem materialnym oraz duchowym w czasie konwencji w naszym domu przez około trzydzieści lat. Nie jestem w stanie wyrazić swojej wdzięczności i głębokich uczuć za te wszystkie przejawy miłości i pociechy, jakie otrzymałem od drogich braci i siostr z wielu części świata, listownie i w rozmowach telefonicznych. Wyrażam swoją wdzięczność każdemu. To dla mnie znaczyło tak wiele!

Punktem kulminacyjnym tego roku była bardzo mile przyjęta wizyta naszych drogich brata i siostry Robertsów z Anglii. Zatrzymali się oni w moim domu i była to wizyta jak prawdziwe przejaśnienie po długiej osamotnionej zimie. Nasza droga siostra przez kilka błogosławionych dni, w przyjemny sposób wzięła na siebie obowiązki, wcześniej spełniane przez moją drogą Sigrid.

Nasz drogi brat dał nam kilka bardzo dobrych, głębokich i pouczających wykładów a bracia i siostry wyrazili swoją wdzięczność i ocenę za tych kilka błogosławionych dni. Tak, pagórki były błogosławione, nawet do „żywota aż na wieki” (Ps. 133).

Przekazuję to sprawozdanie w Brata ręce, wiedząc, że wszystko w nim podane jest pracą naszego Pana, że jest wyrazem Jego łaski, w której mieliśmy przywilej uczestniczyć.

W imieniu wszystkich drogich braci skandynawskich pragnę Bratu podziękować za tę dobrą służbę, którą Ty i wszyscy Twoi pomocnicy w Domu Biblijnym spełniacie na naszą rzecz. Przesyłam Bratu i ludowi Bożemu na całym świecie swoje najlepsze pozdrowienia z zapewnieniem o naszych codziennych modlitwach - 1 Piotra- 5:10,11.

Twój brat przez Jego łaskę, Julius Nielsen.
[przedstawiciel i pielgrzym]

WYBÓR GENERALNYCH STARSZYCH

[4 Moj. 11:16, 17 notuje wskazówki dane przez Boga Mojżeszowi i mówiące w. jaki sposób miał on zgromadzić 70 mężów, aby mogli działać, jako szczególnie pomocnicy Boga. 4 Moj. 11:18—30 podaje liczne dodatkowe szczegóły. Ten artykuł skupia się na wersetach od 24 do 30, odnoszących się do wyboru owych 70 i poprzedzających opis przesiewań związanych z odrzuceniem okupu w różnych zastosowaniach, typycznie przedstawionych w wersetach od 18 do 23. Wyjaśnienie tej kwestii, które ukazało się pierwotnie w P.T. '35 i później w E 9, dedykujemy paruzijnym Eldadowi (br. Russellowi) i Medadowi (br. Johnsonowi)].

Antytyp Mojżesza przekazującego ludowi Boskie słowa {w. 24) został wypełniony przez naszego Pana nie słowami, lecz czynami, to znaczy, że nasz Pan za pomocą wydarzeń i pokarmu, który stał się przyczyną przesiewania, powiadomił lud Boży, iż tym swoim postępowaniem wywołał gniew Boga i Bóg spowodował, iż uległ on straszemu szałowi oraz biesiadowaniu, jakimi były błędy zaprzeczające okupowi i inne z nim związane. Postępowanie Boga wobec 70 starszych było pozytywne i przez Niego wywołane a nie negatywne i dozwolone jak były powyższe sprawy opowiedziane przez Niego antytypicznemu ludowi Boże-

mu. Powołanie pielgrzymów do pełnienia urzędu generalnego starszeństwa na okres paruzji miało miejsce w czasie żęcia, szczególnie przy jego końcu. Być może, iż ostatni z tych starszych był wprowadzony na ten urząd przynajmniej rok przed zakończeniem się żęcia, 16 września 1914 roku.

Mojżesz gromadzący starszych (w. 24) zdaje się być typem na naszego Pana opatrnościowo kierującego doświadczeniami przyszłych pielgrzymów, sprzyjającymi ich przystąpieniu do pracy pielgrzymkiej. Rozstawienie ich wokół przybytku przedstawia wprowadzanie pielgrzymów przez naszego Pana na ich urzędy, jako

generalnych starszych, „drugorzędnych, proroków”, przez cały czas istnienia Kościoła. Wyrażenie „siedemdziesiąt mężów [KJV, ze] starszych z ludu” typicznie daje do zrozumienia, że prócz nich byli jeszcze inni starsi z ludu, i że tych 70 podniesiono na wyższe stanowiska głównych starszych ludu przez mianowanie ich generalnymi starszymi, starszymi wszystkiego ludu, a nie tylko jego części. Później następców tych 70 starszych nazywano Sanhedrynem, starszymi wszystkiego ludu. Antytypicznie to znaczy, że pielgrzymów owych, najogólniej mówiąc, wybierano spośród tych, którzy już byli miejscowymi starszymi w zborach i zostali podniesieni do godności powszechnego starszeństwa, tj. zostali nauczycielami mającymi usługiwać w każdym zborze i tym samym w swoim posługiwaniu nie byli ograniczeni tylko do jednego zboru jak są ograniczeni lokalni starsi. Zatem są oni starszymi Kościoła powszechnego, a nie jedynie Kościoła lokalnego.

W żniwie Żydowskim czas wyboru owych siedemdziesięciu pod pewnym względem nieco się różnił od pozostałych dwóch zastosowań w antytypie. Byli oni opatrnościowo wybrani jeszcze przed rozpoczęciem się pierwszego przesiewania, ale w miarę jak niektórzy z nich odpadali, inni powoływani zajmowali ich miejsca, np. Barnabasz, Syłas, Tymoteusz, Tytus, Apollos, Łukasz, Marek i inni. Powodem tych różnic jest to, co następuje: pierwotnie wszyscy wybrani z owych 70 w żniwie Żydowskim byli użyci jako typy na tych 70 z okresu między żniwami i tych 70 z okresu paruzyjnego, lecz ci z nich, którzy dowiedli swojej wierności oraz ci wierni, którzy zostali powołani później, by zająć miejsca niewiernych, są tylko typami na późniejsze dwie grupy 70 generalnych starszych, prócz tego są również paralelami drugiej grupy - paruzyjnej grupy 70. Wreszcie, żeby wypełnić związane z nimi typy, lecz nie równoległe typy, potrzebne było jednoczesne powołanie pierwszych 70, gdy tymczasem, w dwu grupach ich antytypów, niezależnie od równoległości, nie musiał występować natychmiastowy wybór wszystkich osób, co potwierdzają fakty mające związek z ich wyborem. To, że we wszystkich trzech zastosowaniach w skończonym obrazie było siedemdziesiąt osób wnioskujemy na podstawie faktu, iż 12 źródeł w skończonym obrazie przedstawia 12 osób, np. Paweł zajął miejsce Judasza, i tak 70 drzew palmowych przedstawiałoby 70 osób w skończonym obrazie (2 Moj. 1.5:27).

PRAWDA NA CZASIE

Obłok, w którym Pan zstąpił (w. 25), jak to dowiedzieliśmy się z artykułu o słupie obłoku i ognia, przedstawia prawdę na czasie (zobacz Ter. Par. '56, 27). Pańskie zstąpienie oznacza Pańską stosowną aktywność prowadzoną przez Logosa; generalnie przez Niego, chociaż nie wyłącznie, Bóg objawił zarządzenia prawa Mojżeszowego (2 Moj. 3:2; Dz. Ap. 7:38, 53; Gal. 3:19). Pan zstąpił i rozmawiał z Mojżeszem z obłoku - wydarzenie to jest typem na Jehowę

wyjaśniającego Jezusowi przy pomocy Prawdy na czasie nauki odnoszące się do trzech grup liczących po 70 mężów: dwóch grup z okresów żniw i jednej, z okresu między żniwami. Jehowa „wziąwszy z Ducha, który był w nim (w Mojżeszu), podzielił go między siedemdziesiąt mężów starszych”, co nie znaczy, że Bóg zmniejszył władzę Mojżesza przez udzielenie tego ducha, tj. władzy, 70 mężom.

Raczej znaczy to, że Bóg udzielił owym 70 władzy tego samego rodzaju, chociaż nie udzielił jej w tym samym stopniu, co Mojżeszowi - dał im ten sam rodzaj ogólnego nadzoru nad Izraelem, jaki miał Mojżesz, lecz w mniejszym stopniu, bez uszczuplenia przez to autorytetu i władzy Mojżesza w Izraelu, przez rozłożenie brzemion Mojżesza, ale bez umniejszenia jego władzy i autorytetu. Zarówno antytyp, jak i typ, wyraźnie potwierdzają, iż pogląd wyrażony w tej sprawie jest słuszny, gdyż Jehowa przez wyznaczenie trzech grup po 70 mężów nie umniejszył władzy i autorytetu Jezusa, i nie odjął nic z Jego świętego usposobienia.

To, co Bóg uczynił było udzielenie im możliwości sprawowania podobnego nadzoru, ale nie takiego samego jak Jezus. Dał im urząd generalnych starszych, czyli pasterzy, wśród których Jezus był Wodzem (1 Piotra 5:1-4). Częścią takiej władzy były kwalifikacje, jakie otrzymały te trzy grupy po 70 mężów, wyposażając ich w potrzebne umysłowe, moralne i religijne zdolności i kwalifikacje, aby mogli właściwie wywiązać się z obowiązków swego urzędu. Wszystko to otrzymali oni, jako nowe stworzenia bez najmniejszego uszczuplenia Ducha Świętego, czyli świętego autorytetu i władzy, jakie posiadał Jezus, jako Główny Starszy lub Pasterz w Kościele. Starsi ci nie dzielili z Nim Jego urzędu, lecz po prostu mieli udział i mają udział w Jego brzemionach w służbie wykonywanej na rzecz Kościoła Powszechnego, prawdziwego i nominalnego (w. 7; Mich. 5:4-6).

Nie znaczy to też, że wszyscy jednaki udział mają w brzemionach Jezusa. W żniwie Żydowskim, niektórzy z 70 pracowali bardziej wydajnie, rozlegle i owocniej niż inni. Do takich należą Apollos, Tymoteusz i Syłas, których z, pewnością Pan częściej używał od Tytusa czy Judy (Dz. Ap. 15:22, 32). Wielu z nas wie z, doświadczenia i obserwacji, że 70 mężów w okresie paruzji nie miało równego udziału w służbie, np. bardziej owocna od większości innych pielgrzymów była działalność braci Beniamina, Bartona i Johna Edgara. I z pewnością była też różnica, między 70, których działalność przypada na okres między żniwami.

Członkowie gwiazdni, w liczbie 35, tego okresu służyli lepiej od swoich 35 pomocników specjalnych. Wśród wspomnianych 35 członków gwiazdnych główny mąż każdego z pięciu okresów Kościoła między żniwami wykonał bardziej odpowiedzialną pracę od pozostałych członków gwiazdnych swojej odnośnej gwiazdy. Wreszcie: spośród tych, którzy nie byli pięcioma głównymi mężami tych gwiazd jedni służyli bardziej owocnie niż drudzy. Oczywiście

Luter, Zwingli i Wesley rozwinęli większą działalność niż Browne, Fox czy Campbell. Pośród 35 pomocników również występowały różnice w ich użyteczności i owocnej pracy. Melancton, Oecolampadius i Charles Wesley - pomocnicy specjaliści Lutera, Zwingliego i Johna Wesley'a - swoją służbą dokonali pracy o większym zasięgu i skuteczności niż Harrison, Barclay i Thomas Campbell, odnośni pomocnicy specjaliści Browna, Focha i A. Campbela. Trzydziestu pięciu członków gwiazdnych, a szczególnie pięciu książy z ludu (Mich. 5:5), w okresie między żniwami było specjalnymi ustami, okiem i ręką Pańską w czasie ich służby - nie uczestniczyli w tym ich towarzysze pomocnicy.

70 WOKÓŁ PRZYBYTKU

Mojżesz umieszczający 70 starszych wokół przybytku (w. 24) jest typem na Pana powołującego 70 mężów na stanowiska generalnych starszych w prawdziwym Kościele. Wersety 17 i 30 wskazują, że to Pan dokonał wyboru generalnych starszych dla kościoła nominalnego: „i poniosą z tobą brzemień ludu ... Wrócił się tedy Mojżesz do obozu, on i starsi Izraelscy”. Wersety te podkreślają, iż ponadto służąc kościołowi prawdziwemu, na co wskazuje w. 24, Mojżesz i 70 starszych służyli narodowi, jako całości, wypełniając typ wskazujący na posługę Jezusa i 70 jako generalnych starszych, wykonywaną również względem nominalnego ludu Bożego. Dla skończonego obrazu oświadczenie w. 25 „tedy prorokowali i nie przestali” (prorokować, A.V.) jest szczególnie znaczące. (Tymczasem Biblia Gdańska i niektóre inne podają: „tedy prorokowali a potem nigdy”, co jest nawet niezgodne z w. 17). Właśnie skończony obraz pokazuje, że będzie 70 mężów, którzy będą wierni w każdej z trzech grup po 70 mężów: Nie znaczy to, że wszyscy, którzy w obu żniwach byli wyznaczeni do odnośnej grupy 70 byli wierni aż do śmierci. Bowiem w żniwie Żydowskim nie jeden z 70 był wierny do końca, mimo iż byli oni powołani po zesłaniu Ducha Świętego, jak np. Tymoteusz, Apollos, Łukasz, Tytus i inni, gdy tymczasem drudzy wyznaczeni na urzędy jeszcze przed zesłaniem Ducha Świętego tracili swoje stanowiska w grupie 70 i ich urzędy później obejmowali inni.

Ponadto, fakt, iż w paruzji było więcej niż 70 pielgrzymów, i że z Maluczkiego Stadka wypadli ci, którzy odrzucili okup i udział Kościoła w ofierze za grzech tracąc tym samym swoje stanowiska w grupie 70, dowodzi, że nie wszyscy pielgrzymi, jako różni od pielgrzymów posiłkowych, znaleźli się w skończonym obrazie 70 okresu paruzyjnego. Wyrażenie „i nie przestali” dowodzi, że w skończonym obrazie, w każdym ze żniw, będzie 70, którzy okażą się wiernymi. Dowodzi to, że w każdym żniwie więcej osób nazywanych „drugorzędnymi prorokami” piastowało urząd 70, chociaż ostatecznie tylko 70 w każdym żniwie do końca urząd ten spełniało wiernie. Fakty jednak dowodzą, że nikt z wyznaczonych do grona 70 w

okresie między żniwami nie utracił swego stanowiska, lecz wytrwał wiernie aż do końca. Gdyby została zbadana historia braci, których wyszczególniliśmy we wcześniejszych numerach tego czasopisma (większość z 35 członków gwiazdnych i ich pomocników specjalnych), okazałoby się, że każdy z nich był wierny - i to jest również prawdą o pozostałych z nich. Żaden, bowiem z tych 70 nie zajął miejsca drugiego, lecz wszyscy trwali na swoich stanowiskach aż do śmierci.

TRZY ANTYTYPY ELDADA I MEDADA

W wersetach 26—29 przedstawiony jest bardzo interesujący epizod, mianowicie pomazanie Eldada i Medada, gdy obaj byli jeszcze w obozie i tam prorokowali zanim przyszedli do przybytku, do Mojżesza i 70 starszych, oraz wysiłek powstrzymania ich prorokowania, co Mojżesz wielkodusznie udaremniał. Obóz przedstawia nominalny lud Boży, pomazanie Eldada (ukochanego przez Boga) i Medada (kochający) w obozie a nie przy przybytku jest typem faktu, iż ich potrójne antytypy nie połączyły się od razu z prawdziwym ludem Bożym, lecz z nominalnym ludem Bożym, wtedy gdy miało miejsce wybranie ich i pomazanie jako generalnych starszych - jest również typem wskazującym, że dopiero jakiś czas po ich pomazaniu i prorokowaniu przyjdą do prawdziwego ludu Bożego i z nim się połączą.

Na łamach naszego czasopisma już wskazaliśmy na paruzyjnego Eldada i Medada. W wystarczających szczegółach podkreśliliśmy pomazanie tego drugiego do generalnego starszeństwa zanim on rozpoczął studiowanie literatury paruzyjnej lub zetknął się z kościołem paruzyjnym. W związku z tym nie ma potrzeby mówienia więcej na ten temat, możemy tylko wskazać jak br. Russell (antytypiczny Eldad) został pomazany zanim zetknął się z braćmi w oczyszczonej świątyni. Jego pomazywanie trwało dłużej niż paruzyjnego Medada, które trwało około dwóch i pół miesięcy i po którym antytypiczny Medad zaczął prorokować w obozie przez kilka miesięcy. Pomazanie natomiast paruzyjnego Eldada trwało około dwóch lat, po czym rozpoczął prorokowanie w obozie.

Wyjaśnienie, które podaliśmy w PT nr 191 (Ter. Pr. '37, 20), w jaki sposób br. Russell otrzymał Prawdę od jesieni 1872 do 1874 roku w rzeczywistości było wyjaśnieniem jego pomazania, gdy był jeszcze w obozie. Ostatnia część tego pomazania wystąpiła w październiku 1874 roku, gdy Bóg jemu wyjaśnił sposób powrotu naszego Pana. Po czym on zaczął prorokować w obozie pośród nominalnego ludu Bożego, w pierw ustnie, potem przez jego traktat pt. Cel i sposób powrotu naszego Pana, który opublikował w 1875 roku a w 1876 roku antytypiczny Eldad przyszedł do antytypicznego przybytku - oczyszczonej świątyni. A zatem pomazanie i prorokowanie antytypicznego Eldada w obozie trwało o wiele dłużej niż antytypicznego Medada. Całość postępowania br. Russella, jako pielgrzymia dowodzi, iż był on El-

dadem, ukochanym przez Boga za jego lojalność.

ELDAD I MEDAD ŻNIWA ŻYDOWSKIEGO

Kto był Eldadem i Medadem żniwa żydowskiego? Rozumiemy, że byli nimi Paweł i Apollos. Nawrócenie Pawła nastąpiło zanim zetknął się on z prawdziwym ludem Bożym (Dz. Ap. 9:1—6). Oświadczenie Jezusa (Dz. A.p. 9:11, 12), że Paweł modlił się i to że Bóg dał mu drugą wizję, świadczy w związku z jego gorliwym i szczerym charakterem, zarówno o jego pomazaniu, jak i prorokowaniu w obozie. Czyż po takich doświadczeniach, jakie są podane w wersetach od 3 do 12, mógł on ze swoim zapalem i szczerością powstrzymać się od opowiadania, w jaki sposób Pan Jezus z nim postąpił? Jego przyjście do antytypicznego przybytku jest pokazane w wersetach od 17 do 19. Całe jego życie świadczy, że był on ukochanym przez Boga — był Eldadem.

Fakt pomazania Apollosa w obozie wyraźnie daje się odczuć w jego nauczaniu, gdy jeszcze był pośród nominalnego Izraela. Bezpośrednio dowodzi ono o jego prorokowaniu w obozie (Dz. Ap. 18:24-28), co potwierdzają wersety od 26 —28 mówiące o jego późniejszym przyjściu do antytypicznego przybytku, tzn. przyjściu do prawdziwego ludu Bożego. Był on kochającym bratem (Medad - kochający), co jest widoczne nie tylko z Dz. Ap. 18:24-28, lecz również z jego dalszej posługi, ponieważ w duchu, słowie i pracy był on bez wątpienia najzdolniejszym pomocnikiem Apostoła Pawła, zgodnie ze wzmiankami odnoszącymi się do niego w listach. Istotnie był on tak sprawny i skuteczny, iż wbrew jego woli niektórzy słabi cielesnie bracia sekciarsko wynieśli go, jako sługę Prawdy ponad Pawła (1 Kor. 1:12, 13; 3:3-9, 22, 23).

Pomimo sekciarstwa niektórych osób usiłujących ich podzielić, obaj ci wybitni bracia nie mieli wobec siebie nienawiści - Apollos zawsze traktował Pawła, jako swego przełożonego w Panu. Postawa Pawła względem Apollosa jest pięknie przedstawiona w 1 Kor. 4:1-15, gdzie łączy on Apollosa z sobą w opisywaniu ich wspólnej służby wykonanej dla korynckich braci. Zobacz również 1 Kor. 3:4-10, gdzie jest zwrócona uwaga na podobieństwa i różnice w ich służbie. Wszystkie dalsze wzmianki świętego Pawła odnoszące się do Apollosa są pochlebne i pokazują ich jedność w duchu (1 Kor. 16:12; Tyt. 3:13), co jest uwydatnione w 1 Kor. 3:8.

ELDAD I MEDAD OKRESU MIĘDZY ŻNIWAMI

Kto był Eldadem i Medadem w okresie między dwoma żniwami? Apostoł Jan był Eldadem a Jan Wessel, ksiądz kościoła filadelfijskiego, był Medadem. Pewne poniższe fakty dowodzą, że Jan był Eldadem okresu między żniwami: (1) Odłączenie go do apostołstwa przed zesłaniem Ducha Świętego i upełnomocnienie do

niego zanim mógł zetknąć się z Kościołem jest w harmonii z tą myślą (Mat. 10:1, 5-8; Mar. 3:13-15; Łuk. 6:12, 13; 9:1, 2).

Chociaż rozważenie to nie udowadnia, że Jan był, Eldadem okresu między żniwami, ale nie udowadnia też tego, że był nim którykolwiek z Apostołów. Ono wskazuje, że Jan oraz inni Apostołowie byli pomazani zanim przyszedli do Przybytku, gdyż wówczas nie było jeszcze antytypicznego Przybytku. Następujące zaś powody, związane z tym właśnie podanym, dowodzą tego: (2) był on jedynym Apostołem, jak dalece wiemy, który żył po 70 Roku Pańskim, tj., który żył między żniwami. (3) Oczywiście, jako Apostoł, podobnie jak obaj Eldadowie żniw, z konieczności był on najważniejszym mężem swego szczególnego okresu, okresu między żniwami. (4) Jego pisma, jako natchnione i jako szczególnie istotne dla okresów smyrneńskiego i pergameńskiego, napisane po 70 r.n.e. dowodzą, że był głównym mężem okresu smyrneńskiego. (5) Był on onym umiłowanym uczniem, tytuł podany w jego pismach, co dowodzi, iż był on umiłowany przez Boga (Eldad). (6) Opisy pozabiblijne o nim podające nam informacje o jego konfliktach z Ceryntusem i innymi gnostykami zgodne są z tą myślą. (7) Jego pisma biblijne nie tylko są protestem przeciw głównym błędom całego wieku Ewangelii i wszczęciem prawd stosownych dla całego wieku Ewangelii, lecz również są historią Kościoła w jego wewnętrznych związkach i jego konfliktach ze światem opisanych w Księdze Objawienia - co dowodzi, iż był on głównym nauczycielem na okres między żniwami i tym samym jego Eldadem. Jest oczywiste samo przez się, że Jan, jako jedyny Apostoł żyjący w okresie między żniwami był jego Eldadem. A zatem możemy być pewni, że stoimy na gruncie Prawdy, gdy utrzymujemy, iż jest on. Eldadem wspomnianego okresu.

JAN WESSEL - KSIĘCIEM Z LUDU

Chociaż dowód, iż Jan Wessel jest Medadem okresu między żniwami nie jest zbyt mocny, to jednak dla rozumnej wiary jest dostatecznie mocny, bo: (1) Jan Wessel niewątpliwie był następnym po świętym Janie użytym przez Pana do podania najważniejszych prawd w okresie między żniwami, podstawowych prawd w filadelfijskim okresie Kościoła: (a) Biblia jest jedynym źródłem oraz jedyną regułą wiary i praktyki; (b) Jezus jest wyłączną Głową Kościoła; (c) Usprawiedliwienie uzyskuje się tylko przez wiarę; (d) Tylko wszyscy rzeczywiście poświęceni są kapłanami Bożymi; (e) Chleb i wino w Wieczerzy Pańskiej symbolizują ludzką naturę i życie Chrystusa, Głowy i Ciała, złożone w śmierci za świat; (f) W przyszłości nie wybrana ludzkość poddana będzie próbie; i (g) Nadzieją Kościoła jest współdziedzictwo z Chrystusem. (2) Był on księciem najważniejszej epoki okresu między żniwami, Kościoła filadelfijskiego. (3) Posiadał najbardziej kochający (Medad) i pokorny charakter. (4) Był jednym z najzdolniejszych uczonych i naj-

bardziej ścisłych myślicieli spośród wszystkich członków gwiazdnych okresu między żniwami. (5) W swej zdolności harmonizowania pozornych sprzeczności w Biblii tak przewyższał drugich, iż współcześni nazywali go mistrzem w harmonizowaniu sprzeczności, a jego przyjaciele nazywali go światłem świata, (6) Na przykład jego pokora była tak wielka, że kiedy papież Sykstus IV, który był jego uczniem, zaprosił go, jako swego nauczyciela do odwiedzenia go w Watykanie i chciał mu dać cokolwiek zechce, Wessel poprosił o hebrajski manuskrypt Starego Testamentu i grecki Nowego Testamentu obstawiając przy swej prośbie mimo rozczarowania papieża, który sądził, że poprosi go o stanowisko kardynała, jako największy dar pozostający w jego mocy, gdy tymczasem nie mógł nakłonić go do przyjęcia chociażby święceń kapłańskich. (7) Służba J. Wessela wykonana przy pomocy jego pism, kazań, nauk i rozmów w pełni była miarą tego, czego można było oczekiwać od antytypicznego Medada.

Luter, który z pismami Wessela zaznajomił się dopiero wtedy gdy sam jako reformator stał się sławny w świecie, zauważył że gdyby wcześniej przeczytał pisma Wessela zostałby reformatorem, tyle było w nim (Wesselu) podobieństwa duchowego do niego (Lutra), że świat powiedziałby, iż to on zaczerpnął swoje poglądy od Wessela. Luter był pierwszym, który wydał miscelanea pism Wessela, z których usunął rozprawę na temat Wieczerzy Pańskiej, ponieważ odrzucał on nie tylko transsubstancjację, którą Luter też odrzucał, lecz również instrumentalizację, którą Luter akceptował oraz wszelkie inne formy tak zwanej rzeczywistej obecności w Wieczerzy Pańskiej. Było to jeszcze zanim Wessel zetknął się z prawdziwym ludem Bożym i był jeszcze profesorem uniwersytetu w Heidelbergu, gdy otrzymał swój dział w pomazaniu głosząc w antytypicznym obozie. Potem spotkał się z prawdziwym ludem Bożym. w Niderlandach, dokąd uciekł przed prześladowaniem inkwizycji w Heidelbergu.

Na podstawie faktu, iż 70 proroków, których Jezus wysłał, różniło się od dwunastu Apostołów (Łuk. 10:1) i faktu, iż święci Paweł i Jan, dwaj z trzech Eldadów, należeli do owych Dwunastu, nie wnosimy że w antytypach należy ich zaliczyć do 70 żniwa żydowskiego i okresu między żniwami. W typie było wybranych tylko 70 starszych, przy czym Eldad i Medad byli dwoma z 70 typicznych starszych (ww. 16, 24-26). Nie znaczy to, że starszych było 72, jak różnie utrzymują pisarze żydowscy i rzymscy - pierwsi nazywają ich Sanhedrynem, którego członkami *ex-officio* (z urzędu) byli Mojżesz i Aaron, i którego członkami zawsze byli izraelscy najwyżsi kapłani. Ci drudzy natomiast nazywają ich kolegium kardynalskim, które gdy jest w komplecie liczy 72 osoby.

My natomiast powinniśmy rozumieć, że w żniwie żydowskim prócz świętego Pawła, i w okresie między żniwami prócz świętego Jana, było odpowiednio po 70 „drugorzędnych proro-

ków”. Jednak na podstawie tego faktu nie marny wnosić, że prócz br. Russella, jaka pielgrzymą było 70 innych pielgrzymów w skończonym obrazie żniwa wieku Ewangelii, bowiem jako pielgrzym był on antytypicznym Eldadem i jednym z 70, lecz jako „on sługa” nie był Eldadem. Brat Russell, jako on Sługa (antytypiczny Eleazar) był odpowiednikiem 12 Apostołów a nie tylko świętego Pawła i dlatego jako on sługa nie jest on odpowiednikiem świętego Pawła jako antytypicznego Eldada i jako taki nie jest odpowiednikiem świętego Jana jako antytypicznego Eldada. Z faktu zaś, że owi 70 byli wysłani po dwóch (Łuk. 10:1) i że święci Paweł i Jan, jako antytypiczni Eldadowie w swoich stosownych okresach nie należeli do poszczególnych grup 70 starszych wnosimy iż nie mieli oni pomocników specjalnych, gdyż w przeciwnym razie byłoby 71 drugorzędnych proroków w tych dwóch grupach.

70 STARSZYCH, NIE 72

Z faktu, iż br. Russell, jako jedna osoba piastował dwa urzędy: onego Sługi i jednego z 70 pielgrzymów („drugorzędnych proroków”), wynikało, że w żniwie wieku Ewangelii nie potrzeba było 70 pielgrzymów prócz br. Russella, jak to było w przypadku żniwa żydowskiego - prócz świętego Pawła i w okresie między żniwami - prócz świętego Jana. My jednak nie dochodzimy do tych wniosków, do których, doszli żydowscy i rzymscy pisarze w odniesieniu do 72 członków sanhedrynu i 72 kardynałów. Pisarze ci nic nie wiedzieli o potrójnym antytypie owych 70 starszych i związkach z nimi trzech antytypicznych Eldadów.

Czy Mojżesz i Aaron należeli do grona 70 starszych, Pismo Święte milczy, lecz fakt iż tych 70 mężów wybrano, aby byli pomocnikami Mojżesza a nie członkami jakiejś grupy z nim jako jej członkiem, oraz fakt, iż Jozue jako następcę Mojżesza był wyszczególniony oddzielnie i jako różny od owych 70 starszych (Sędz. 2:7) dostatecznie zbija żydowski i rzymski pogląd. Użycie przez tych pisarzy wersetu 25 („siedemdziesiąt mężów ... postawił je około namiotu”) jako dowodu, iż Eldad i Medad byli wybrani prócz 70 starszych zbija następujące rozważanie: (1) w skończonym obrazie Eldad i Medad później zostali postawieni „około, namiotu”; (2) Bóg wyraźnie ograniczył tę liczbę do 70 (w. 16); w jednym z pierwszych antytypów Biblia dowodzi, iż było tylko 70 drugorzędnych proroków (Łuk. 10:1); (4) fakty antytypu w okresie między żniwami dowodzą, iż było tylko 70 „drugorzędnych proroków”; (5) chociaż nie możemy jeszcze wskazać na 70 „drugorzędnych proroków” żniwa ewangelicznego, jako różnych od posiłkowych pielgrzymów, wierzymy, że to jeszcze uczynimy; (6) fakt, iż w Tysiącleciu będzie 70 starszych, jako różnych od czterech wybranych klas, jako klas (2 Moj. 24:1, 9) zgadza się z tym faktem oraz tym, że 70 drzew palmowych różniło się od 12 źródeł z 2 Moj. 15:27; i (7) liczbę 70 w wersetach 24 i 25 można trak-

tować, jako odnoszącą się do oficjalnego gremium starszych, jako całości bez konieczności nazwania każdego z jego członków, tak jak święty Paweł mówi, iż Jezus pojawił się przed oficjalnym gronem, przed Dwunastoma, mimo że obecnych było jedenastu Apostołów (1 Kor. 15:5).

Wersety 27-29 podają pewien interesujący epizod charakterystyczny dla ludzkiej natury i Boskiej wspinałomyślności. Chłopiec, który przybiegł do Mojżesza z informacją o prorokujących w obozie Eldadzie i Medadzie byłby pierwszorzędnym reporterem współczesnego czasopisma wskutek szybkiego zebrania wiadomości, aktywności reporterskiej i wielkiej ochoty do plotkowania. Wścibstwo i zazdrość Jozuego są charakterystyczne dla młodych, mających aspiracje i postępowych przywódców, gdy tymczasem wielkoduszność Mojżesza jest przejawem pięknego, szlachetnego; miłego, bogobojnego i dojrzałego charakteru wodza podobającego się Bogu. Ci trzej mężowie mają swoje antytypy w trzech zastosowaniach typu przedstawionego w tym artykule. Antytyp ten zastosowany w żniwie żydowskim jest jaśniej zrozumiany w odniesieniu do Pawła niż Apollosa. To co zostało napisane i co możemy odczytać na podstawie typu między wierszami Dziejów Apostolskich 9:19-27, pozwala nam

dostrzec, iż niektórzy bracia byli wówczas szybcy w rozpowszechnianiu wiadomości o naukach Pawła głoszonych Żydom i że nie tylko obawa przed tym, co w tych wersetach jest podane, ale wścibstwo i zazdrość drugich można sobie z łatwością wyobrazić, jako najbardziej naturalne w tych okolicznościach.

Piękna, chwalebna i szlachetna odpowiedź naszego Pana udzielona opatrnościowo świętemu Pawłowi przez błogosławienie jemu w sprawowanej równolegle służbie i otrzymującemu słowne poparcie ze strony Barnabasa oraz Apostołów i szlachetne przyjęcie go przez nich, pełna jest Jezusowego ducha wielkoduszności. W sekciarskiej stronniczości niektórych efeskich i korynckich braci bez wątpienia możemy dostrzec zbieranie wiadomości i ich rozpowszechnianie oraz wtrącanie się drugich osób. W wielkodusznym natchnieniu w rozprawianiu świętego Pawła, mającym związek z sytuacją w Koryncie, możemy rozpoznać stosowną wielkoduszność Jezusa przedstawioną w typie przez Mojżesza (1 Kor. 1:11-13; 3:1-4:21). W wypadku świętego Jana, jako Eldada z okresu między żniwami, jak stwierdziliśmy, jego stosowne pomazanie i prorokowanie miało miejsce między Jordanem i zesłaniem Ducha Świętego, gdy wypełniał się antytyp wersetów 27—29. (cdn)

ERRATA

TP '86, str. 186, kol. II, wiersz 27 od góry:

jest: A od początku potopu

winno być: **A od potopu**

TP '87, str. 175, kol. I, wiersz 11 od góry:

Jest: w rękach Kozła Azazela

winno być: w rękach Azazela

str. 176, kol. II, wiersze 12 i 13 od góry:

jest chrześcijaństwa, co doprowadziło do

wybuchu wojny i ją spowodowało

winno być: **chrześcijaństwa, które dopro-**

wadziły do wybuchu wojny i

ją spowodowały.

TP '89, str. 28, kol. II, wiersz 25 od góry:

jest: zesłany nie tylko na niewierzących

winno być: **zesłany nie na niewierzących.**

TERAŹNIEJSZĄ PRAWDĄ I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależny Miesięcznik Religijny

Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo to wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, organizacji i wierzeń ludzkich broni Prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; broni zarządzeń, statutu i testamentu, udzielonych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”; oraz przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę **epifaniczno-bazylejską** będącą pokarmem na czasie dla ludu Pańskiego, udzielanego według Jego woli. Zamówienia przez wpłaty prosimy kierować pod ad-

resem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w. Poznaniu, numer konta 63513-58391-136. Prenumerata roczna za numery parzyste wynosi — 600 zł i za numery nieparzyste — 600 zł, łącznie za wszystkie numery (12) — 1200 zł. Cena pojedynczego numeru — 100 zł. Członkowie i sympatycy Ruchu nie będący w stanie opłacić prenumeraty mogą otrzymać niniejsze czasopismo bezpłatnie we właściwych zborach.